

Ze wzgórz Częstochowy

t.: L. Romanowski;
m.: (Siedl) „Po Górach dolinach”



1. Ze wzgórz Czę - sto - cho - wy roz - le - ga się dzwon,
2. Kró - lu - je w tym gro - dzie od wie - lu już lat
3. Szli do Niej kró - lo - wie, het - ma - ni i lud
4. Gdy klę - ska, po - żo - ga, nie - szczę - ścia i noc



gdzie Pol - ski Kró - lo - wa ła - ska - wy ma tron.
i sły - nie cu - da - mi na ca - ły ten świat.
po zdro - wie i do - lę, i po - kój, i cud.
za - wi - sły nad kra - jem z o - bra - zu szła moc.



Zdro - waś, zdro - waś, zdro - waś Ma - ry - ja,



Czę - sto - cho - wska Pa - nno Ma - ry - jo!

5. Gdy rycerz pohańca w śmiertelny bój brał,
to ryngraf Maryi go bronił od strzał.

6. Skąd obraz pochodzi, wie tylko Bóg sam,
że w Bełskim był zamku, tak mówi wieść nam.